

BOŻENA MUCHACKA

Zabawy badawcze w działalności wychowawczej przedszkola

W ostatnich latach wiele badań naukowych dowiodło, że dzieci w wieku przedszkolnym są szczególnie czynne umysłowo. W niektórych krajach podjęto próby doskonalenia wychowania przedszkolnego polegające na maksymalnym rozwoju sił psychofizycznych dziecka. Psychologowie i pedagodzy radzieccy wychodząc z założenia, że na skutek przyspieszenia rozwoju psychofizycznego dzieci są zdolne poznać i zrozumieć więcej, i bardziej złożonych treści oraz systematyczniej uporządkowanych, niż dotychczas przewidywano to w programach wychowania przedszkolnego. Przeprowadzono i nadal przeprowadza się eksperymenty, które potwierdzają teorię L.S.Wygotskiego oraz jego następców m.in.: P.J.Galpierina, D.E.Elkonina¹, N.N.Poddjakowa² i innych. Eksperymenty te zmierzają do zwiększania efektywności procesu wychowania umysłowego, a także do określenia treści, metod i form oraz rodzajów działalności stosowanych w pracy z dziećmi. Szczególne znaczenie wśród

1. D.B.Elkonin, Psychologia zabawy, WSiP, Warszawa 1984.

2. N.N.Poddjakow, Myślenie przedszkolaka, WSiP, Warszawa 1983.

form pracy z dziećmi przypisuje się grom dydaktycznym³.

Badania przeprowadzone przez B.Inhelder, M.Bovet, H.Sinclair⁴ w Genewie także wykazały, że przez ćwiczenia można przyspieszyć proces nabywania pojęć, o ile włączy się je - tak, jak sugerował Wygotski - bezpośrednio przed spontanicznym ich przyswojeniem.

"W innych dziedzinach, np. w nauce czytania, stwierdza się na ogół, że dzieci, wobec których nie zastosowano przyspieszającego programu, w okresie późniejszym same nadrabiają opóźnienie" (W.D.Wall 1986, s.239). W.D.Wall stwierdza, że na podstawie naszej ogólnej wiedzy o dynamice rozwoju dziecka można przypuszczać, że każde znaczne przyspieszenie w jednej dziedzinie (np. umysłowej) może wywołać nieprzystosowanie w innej (np. w uczuciowej) (tenże, s.240). Przywołany badacz jest zdania, że jakiegokolwiek próby przyspieszania rozwoju poznawczego za pośrednictwem formalnego nauczania zawsze kryją w sobie niebezpieczeństwo wytwarzania u dzieci postaw negatywnych, lękowych (gdy motywacją uczenia się jest np. sprawienie przyjemności dorosłym). Według Walla główną uwagę należy kierować na doskonalenie środowiska, w którym dziecko się wychowuje. "Dobre" środowisko powinno dostarczać dziecku wielu różnorodnych, odpowiednio dobranych doświadczeń sensoryczno-motorycznych oraz doświadczeń w zakresie pojęć, jak również konsekwentnie odpowiadać na ciekawość ze strony dziecka (tenże s.252). O twórczej roli nauczyciela mówi autor w ten oto sposób: "...Jeżeli pewne pytania czy potrzeby nie rodzą się w umyśle dziecka spontanicznie lub jeśli nie podsuwają mu ich jego doświadczenia,

3. Wychowanie umysłowe dziecka w wieku przedszkolnym, (red.) N.N.Poddjakow, WSiP, Warszawa 1976.

4. W.D.Wall, Twórcze wychowanie w okresie dzieciństwa, PWN, Warszawa 1986, s.239.

zadaniem nauczyciela - w zakresie tego, co uważa on za konieczne dla dalszego rozwoju ucznia - jest wystawiać dziecko na stymulujące przeżycia, zadawać mu prowokacyjne pytania..." (tenże s.423).

Jednym ze sposobów dostarczenia owych stymulujących przeżyć są zabawy badawcze podejmowane przez dziecko spontanicznie bądź też zabawy badawcze inspirowane przez nauczyciela.

Analiza materiału empirycznego dotyczącego zabaw badawczych dzieci w przedszkolu pozwala stwierdzić, że ten rodzaj zabaw posiada szczególne znaczenie dla rozwoju psychicznego dziecka. Zabawy badawcze dają każdemu dziecku jednakowe możliwości indywidualnego wykrywania zależności przyczynowo-skutkowych w trakcie bezpośredniego działania, doświadczania. W czasie zabaw dzieci zaspokajają potrzebę poznawania otoczenia, odkrywania nie znanych dotychczas właściwości przedmiotów i zjawisk oraz związków między nimi, poszukują sposobów rozwiązywania problemów. Z zachowania dzieci wynika, że zabawy są dla nich przyjemnością. Dzieci doznają różnorodnych uczuć intelektualnych: przyjemności, zadowolenia, triumfu, satysfakcji z tego, że coś poznały, odkryły. Dzięki zabawom badawczym dzieci zdobywają doświadczenie umysłowe. Działając myślą, poznają funkcjonowanie przedmiotów, zjawisk, ich cechy, właściwości, zależności. Swe zdolności umysłowe podnoszą na wyższy poziom. Silna potrzeba poznawcza prowokuje dziecko do traktowania otaczającej go rzeczywistości jako niewyczerpanego terenu badań. Zabawa badawcza, podobnie jak i inne rodzaje zabaw, jest sposobem rozwijania aktywności własnej dziecka także w sferze etyczno-moralnej.

Cechy zabaw badawczych odnoszą się do sfery intelektualnej - dziecko doskonali swą orientację w świecie,

rozwija myślenie przyczynowo-skutkowe, a w sferze zmysłowo-emocjonalnej - odbiera nowe wrażenia estetyczne, przeżywa uczucia intelektualne, satysfakcji, zaspokaja podstawowe uczucia związane z realizacją potrzeby działania. Inne cechy dotyczą sytuacji, w jakiej przebiega zabawa badawcza, a więc sytuacji nieinterpersonalnych - w kontaktach dziecko a zabawka, zjawisko, przedmiot i sytuacji interpersonalnych, kiedy dziecko dzieli się swoimi wrażeniami, oznajmia o dokonaniu "odkrycia" lub zachęca do tego samego "odkrycia" nauczyciela lub kolegę. W takich właśnie sytuacjach realizują się najpełniej treści z zakresu wychowania społeczno-moralnego

W latach 1983-1985 autorka artykułu przeprowadziła badania dzieci i nauczycieli przedszkoli. Badaniami objęto 1026 dzieci w wieku 3,2 - 7,1 lat z 35 grup przedszkolnych (ze wsi, małych miast i miast) oraz 100 nauczycielek, stosując metodę obserwacji, ankiety i badanie dokumentacji

Z materiału badawczego 540 zabaw badawczych wynika, że różny może być teren tych zabaw: sala przedszkolna 55,2 %, ogród, łąka 39,1 %, łazienka 5,7 %. Ten rodzaj zabaw pojawia się też w różnych okolicznościach: zabawy samodzielne stanowiły 23,1 %, w trakcie zabaw konstrukcyjnych zaobserwowano 35,4 % zabaw badawczych, w trakcie zabaw ruchowych 6,5 %, tematycznych 23,7 %, zajęć organizowanych 4,4 %, prac użytecznych i czynności porządkowych 6,9 %

W praktyce wielu nauczycieli przedszkoli zaniedbuje czas przeznaczony na czynności dowolne dzieci, koncentrując się zbyt mocno na zajęciach dydaktycznych. Wśród nauczycieli przedszkoli istnieje słaba znajomość istoty i znaczenia zabaw badawczych. Spośród 100 ankietowanych, 33 % nauczycieli w minimalnym stopniu rozumie wartość tego rodzaju zabaw dla rozwoju dziecka, lecz w praktyce

pedagogicznej nie wykorzystuje ich do celów wychowawczych. Jako przykład posłużyć tu może następujący protokół.

Joanna W. 5,4 l.

W czasie swobodnych zabaw w ogrodzie Asia nagle przystaje i jakby zaczyna obserwować spadające płatki śniegu. Idzie w stronę nauczycielki z wyciągniętą ręką. Idąc, przysuwa rękę do siebie, jakby chciała sprawdzić, czy płatki tam są (ale już stopniały). Asia zatrzymuje się, wyciera rękę. Ponownie łapie płatki śniegu. Patrzy na nie cały czas. Równocześnie inne płatki spadają na płaszczy i utrzymują się. Asia robi zdziwioną minę, gdy spostrzega, że płatki na ręce znów stopniały. Spostrzega płatki na rękawie od płaszcza. Mina jej się rozjaśnia. Przygląda się tym płatkom dłużej. Ubiiera rękawiczki i znowu łapie płatki. Rusza w kierunku nauczycielki. Mówi: "Proszę pani, ładne?". "A na gołej ręce to się robią zaraz takie kropelki!" Nauczycielka także wyraża zachwyt kształtem gwiazdek śniegowych. Asia odchodzi i nadal łapie płatki na rękawiczkę.

Przykład zabawy badawczej Joanny W. dotyczy zjawiska ciepła topnienia. Ciepło dostarczane ciału (płatkom śniegu) wywołało zmianę jego stanu skupienia, przemianę ciała stałego w ciecz. W zabawie Joanny źródłem tego ciepła była goła ręka. Zachowanie dziewczynki świadczyło o odkryciu tego zjawiska. Joanna podzieliła się tym odkryciem z nauczycielką: "A na gołej ręce to się robią zaraz takie kropelki!" Nauczycielka nie podtrzymała tego zainteresowania, lecz jedynie zwróciła uwagę na kształt gwiazdek śniegowych. Reakcja werbalna dziewczynki świadczyła o dokonanym odkryciu. Także jej dalsze działania dowiodły tego odkrycia, gdyż "łapanie" śnieżynek odbywało się na rękawiczki.

Ze względu na ogromną wartość, jaką w rozwoju twórczego umysłu przedstawiają spontaniczne zabawy badawcze, zrodziła się koncepcja metodycznych propozycji wywoływania zabaw badawczych. Zabawy wplecione w tok zajęć organizowanych dla całej grupy dzieci traktować należy w tym wypadku jako formę uczenia zamierzonego - metodę zadań stawianych dziecku przez nauczyciela. W proponowanej

jednostce metodycznej nauczyciel najpierw organizuje dzieciom warunki do podejmowania spontanicznych zabaw badawczych w sensie dostarczenia im pomocy i materiałów niezbędnych do pobudzenia aktywności badawczej. W drugim etapie organizuje rozmowę z całą grupą dzieci, połączoną z wykonywaniem doświadczeń demonstrujących nie znane zależności przyczynowo-skutkowe dotyczące tego samego zjawiska. Działania te mają stanowić uogólnienie i utrwalenie dotychczasowych doświadczeń dzieci oraz wyzwolić dalsze ich zainteresowania danym zjawiskiem. Następnie stwarza sytuację, w której dzieci niejako zmuszone są do podjęcia zabawy badawczej na wyższym etapie.

Zabawa badawcza zarówno spontaniczna w uczeniu niezamierzonym, jak i wywołana w uczeniu zamierzonym stanowi podstawę do dalszego rozwoju dziecka w zakresie poszerzania orientacji w sferze zjawisk fizycznych oraz kształtowania pojęć przede wszystkim w zakresie przyrody nieożywionej

Wyniki badań pozwalają stwierdzić, iż zachodzi konieczność oddziaływania wychowawczego na dziecko poprzez zabawę badawczą. Dlatego właściwe wydało się sformułowanie zasad metodycznych kierowania tym rodzajem zabaw. Uwzględnianie w procesie wychowawczo-dydaktycznym owych zasad prowadziłyby nie tylko do wzbogacenia wiadomości, ale także zmieniałyby jakość tych wiadomości i stymulowały rozwój umysłu

A oto proponowane zasady

1. Zasada dostępności materiału do zabaw badawczych. Nauczyciel powinien dostarczyć dzieciom różnorodnego materiału z otoczenia, który wyzwalałby u nich spontaniczną, twórczą działalność związaną z odkrywaniem i poznawaniem przedmiotów i zjawisk

2. Zasada nie ograniczania czasu trwania spontanicznych zabaw badawczych. Należy dać dziecku swobodę

zajmowania się zabawą dopóki ma na to ochotę.

3. Zasada nie ingerowania w spontaniczne zabawy badawcze. Wskazane jest również umożliwienie dzieciom samodzielnego odkrywania związków przyczynowo-skutkowych w zabawie.

4. Zasada stopniowania trudności w kierowanych zabawach badawczych. Nauczyciel przedszkola winien traktować swobodną zabawę badawczą jako czynnik diagnozujący rozwój umysłowy dziecka. Wnioski z obserwacji mogą być wykorzystane następnie do stwarzania warunków sprzyjających podejmowaniu przez dzieci zabaw badawczych, a także do dyskretnego kierowania zabawami włączonymi w celową działalność wychowawczo-dydaktyczną.

5. Zasada wykorzystywania naturalnych sytuacji w kierowanych zabawach badawczych. Nauczyciel przedszkola, w pełni zdając sobie sprawę z tego, iż w procesie wychowawczo-dydaktycznym w przedszkolu na pierwszym planie powinny pojawiać się przedmioty i zjawiska, a nie nauka o nich, winien kierować się także zasadą wykorzystywania naturalnych sytuacji, które inspirowałyby dzieci do podejmowania zabaw badawczych.

Stosowanie przez nauczycieli wymienionych zasad przyczyniłoby się nie tyle do wyzwiania aktywności dla niej samej, lecz ćwiczenia dziecka w samodzielnym dokonywaniu wyboru zachowań badawczych.

Niniejszy artykuł stanowi wprowadzenie w problematykę zabaw swobodnych dzieci w przedszkolu. W artykule tym zasygnalizowano także zagadnienie sposobów inspirowania zabaw badawczych przez nauczycieli przedszkoli.